

## SANKTUARIUM ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO W GOŁONOGU

### Ze studiów nad tradycjami kultury religijnej Zagłębia Dąbrowskiego

Ponad brzydkimi, współczesnymi osiedlami blokowymi Dąbrowy Górniczej góruje porośnięte zielenią wzgórze, zwieńczone niewielkim kościołem: dawna wieś Gołonóg z sanktuarium św. Antoniego Padewskiego. Miejsce to — tylko wspomniane w ogólnych opracowaniach dotyczących Zagłębia Dąbrowskiego, jego historii i zabytków<sup>1</sup> — nie doczekało się dotąd oddzielnego omówienia.

W przeciwieństwie do literatury — źródła archiwalne mówiące o Gołonogu i jego sanktuarium są bogate. W Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie znajdują się akta wizytacji biskupich; w wizytacji przeprowadzonej przez biskupa Konstantyna Felicjana Szaniawskiego w 1721 r. zawarto pierwszy opis kościoła w Gołonogu wraz z wyposażeniem, danymi o fundacji i uposażeniu<sup>2</sup>. Archiwum Metropolitalne w Częstochowie posiada m.in. kieleckie akta konsystorskie

---

\* Wykaz skrótów zastosowanych w przypisach znajduje się na końcu tomu, przed spisem treści.

<sup>1</sup> M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy*, t. 2, Sosnowiec 1932; J. Wiśniewski, *Diecezja częstochowska. Opis historyczny kościołów i zabytków w dekanacie będzińskim, dąbrowskim, sączowskim, zawierckim i żarneckim oraz parafii Olsztyn, Mariówka Opoczyńska*, 1936; *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. 6 *Województwo katowickie* (red. I. Rejduch-Samkowa, J. Samek), zes. 1 *Powiat będziński* (opr. E., M. Gutowsy), Warszawa 1961; *Katalog kościołów i duchowieństwa diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1978.

<sup>2</sup> AKM Kraków, sygn. A.V.19 s. 227–230, 441–443

z XIX i początku XX w. dotyczące ówczesnych dziejów parafii i kościoła<sup>3</sup>. W Archiwum Kurii Metropolitalnej w Częstochowie znajdują się materiały z lat 1925–1991/1992<sup>4</sup>. Bardzo bogate jest Archiwum Parafialne w Gołonogu, obejmujące w zasadzie pełną dokumentację dziejów parafii, od jej erygowania w 1675 r. po czasy współczesne<sup>5</sup>.

### 1 Dawna wieś; problem pustelni

Gołonóg — to średniowieczna wieś o genezie sięgającej rozwoju osadnictwa w siewierskich dobrach biskupów krakowskich w XIII lub XIV w. Najstarsza wzmianka pochodzi z 1400 r. i dotyczy niejakiego Heynaka ze wsi *Golanoga*, który został przyjęty w Krakowie do prawa miejskiego. W czasach Jana Długosza wieś wchodziła w skład biskupiego klucza w Sławkowie; znajdowało się tu 11 łanów kmiecych, 2 zagrodnicy i karczma<sup>6</sup>. Z analizy archiwalnych przekazów planistycznych zachowanych od końca XVIII w. wynika, że centrum osadnicze znajdowało się po północno-zachodniej i północnej stronie wzgórza gołonogskiego, w rejonie początkowego odcinka dzisiejszej ul. Gwardii Ludowej, przy której do dzisiaj zachowała się najstarsza zabudowa wiejska. Gruntowne zmiany wprowadzone w pierwszej połowie XIX w. całkowicie przeobraziły nie tylko sieć drożną, lecz nawet układ ról. Wydaje się, że wieś znajdowała się jakby na śródleśnej porębie; otaczające ją wokoło lasy rejestruje mapa województwa krakowskiego i księstwa siewierskiego Hermana Karola de Perthées z 1787 r.

Być może, wieś już w XVI w. zyskała pewne znaczenie w lokalnym życiu religijnym. Jak zdaje się wynikać z lustracji dróg województwa krakowskiego przeprowadzonej w 1570 r. — w tym rejonie mieszkał pustelnik, który w zamian za nadaną łąkę z dóbr królewskich w Będzinie miał naprawiać odcinek drogi, biegnącej lasami mię-

<sup>3</sup> AM Częstochowa, sygn. II.177.

<sup>4</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”.

<sup>5</sup> APar. Gołonóg, sygn. F.2 – F.XVII.

<sup>6</sup> *Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu*, red. J. Wiśniewski, cz. 1, Kraków 1986 z. 4 s. 781, opr. Z. Leszczyńska-Skrętowa.

dzy Sławkowem a Będzinem<sup>7</sup>. Konfiguracja terenu wskazywałaby, że miejscem zamieszkania pustelnika mogło być skaliste wzgórze Gołonogu<sup>8</sup>.

### 2 Wiejski kościół parafialny i początki kultu św. Antoniego

W dniu 8 lipca 1675 r. biskup krakowski Andrzej Trzebicki erygował w Gołonogu parafię i ufundował kościół parafialny pod wezwaniem Narodzenia NP Maryi i św. Andrzeja Apostoła, zlokalizowany na szczycie wzgórza. Do nowej parafii, oprócz Gołonogu, przyłączono Małe i Wielkie Strzemieszyce z parafii w Sławkowie, zaś z parafii w Chruszczobrodzie–Ząbkowice. Nadane przez biskupa pierwotne uposażenie tworzyły cztery role znajdujące się w Gołonogu (Suwałowska, Sitowska, Kotułowska, Parobiowska) oraz dziesięciny z ról kmiecych Okradzionowa i Ząbkowic, z ról folwarku w Gołonogu i z trzech ról nowo założonej kolonii „Trzebiczna”, której nazwa zdaje się pochodzić od nazwiska biskupa-fundatora. Fakt fundacji nowego kościoła był tak doniosły dla prowincjonalnej wsi, że miał łączyć się ze zmianą nazwy na Nowy Kościół. Pierwszym proboszczem (rektorem) kościoła został ks. Sebastian Brząkański<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> *Lustracja dróg województwa krakowskiego z roku 1570*, wyd. B. Wyrozumski, Ossolineum 1971 s. 60: *Przyjechaliśmy [ze Sławkowa] zasię na grunt wsi, którą zowią Strumięssice [Strzemieszyce] (...). Jadąc [dalej] przez las gacią (...) pytaliśmy tak sławkowian, jako i będzinian, kto ją naprawuje. Sławkowianie powiedzieli, iż na to najęli pustelnika, iżby tę drogę naprawował (...), iż mu (...) łąkę za tę oprawę dali (...). Będzianie też powiedali, iż temuż pusrtelnikowi tę łąkę nadali z gruntu będzińskiego K[róla] J[ego] M[ości].*

<sup>8</sup> Pustelnik ów pojawia się w legendzie, zanotowanej przez J. Wiślickiego („Tygodnik Ilustrowany” 1862 nr 163) i powtórzonej przez O. Kolberga (O. Kolberg, *Dzieła wszystkie*, t. 18, Kraków 1964 s. 21, przypis 1; pierwodruk z roku 1885): *potężny i okrutny pan z zamku będzińskiego po śmierci wszystkich swych dzieci miał zostać pustelnikiem — Gołonogiem, opiekując się dawnymi poddanymi, których dawniej gnębił. Legenda ma zatem podstawy w rzeczywistości, wytlumaczenie nazwy wsi jest opatrzone.*

<sup>9</sup> Odpis aktu erekcyjnego, AM Częstochowa, sygn. II.177 s. 47: *Andreas Trzebicki Dei et Apostolicae Sedis Gratia Episcopus Cracoviensis, Dux Severiensis. Universis et singulis quorum interest, intersit aut inter futurum quomodolibet interesse poterit significamus. Distantia magna Villae Nostrae Gołonog ab Ecclesia Parochiali Sławkoviensi officiumgue Nostrum postulavit a nobis ut fundis villae supradictae rudibus et rarissimae ad Ecclesiam Parochialem propter distantiam venientibus spiritualia*

Uposażenie nadane przez biskupa było skromne. Jeszcze w tymże roku 1675 zostało ono powiększone za sprawą włościan z Gołonogu<sup>10</sup>, zaś w roku 1681 dzięki przywilejowi biskupa Małachowskiego, w którym nazwę Gołonóg znów potraktowano wymienne z nazwą Nowy Kościół<sup>11</sup>. Kolejne grunty dokupił w 1682 r. pleban ks. Ma-

*subsidia provideremus quam [...] templum Parochiale in supra dicta villa ad Dominium Nostrum Sławkowiense spectanta muro extruere illudq. alendum [...] Sacerdotem dotare proposuimus [...]. Item cecedimus eidem Ecclesiae noviter erectae ex Praedio Nostro Episcopali in eadem villa Golonog sito decimam manipularem omnibus granis [...] nunq. alias dari solitam [...]. Datum Cracoviae Anno Domini 1675 8a Julii. Nicolao Oborski Episcopus Laodicensis, Suffraganeus a sede vacante Jeneral. Administrator. Bardziej szczegółowe dane zawiera odpis aktu wydanego przez biskupa Trzebieckiego, APar. Gołonóg, sygn.F.I: [...] Universis et singulis quorum interest, intererit aut in futurum quomodolibet interesse poterit praesentibus futuris literas nostras [...] significamus [...] quomodo in Anno Millesimo sexcentesimo septuagesimo quinto die octava mensis julii ecclesiam parochialem in villa nostra episcopali Golonogi sive Nowy Kościół sub Clave Sławkoviensi sumptu nostro proprio eztrudenda, fundatam et dotatam in honorem Nativitatis Beatae Mariae Virginis et Sancti Andreae Apostoli [...]. Villas quatuor videlicet Golonog, Strzemieszycze magna et parva ab ecclesia parochiali Sławkoviensi et Ząbkowice ab ecclesia parochiali Chrosobrodensi desmembratam ac dismembratam iure parochiali subiecimus, atque in dotem perpetuam eiusdem Ecclesiae ipsiusq. Rectoris pro tempore existens decimam manipularem omnibus granis et seminis ex agris et araturis cmethonalibus villae Okradzionow ab Ecclesia parochiali Sławkoviensi anulsum, item ex agri cmethonalibus villae Ząbkowice, item ex agri praedialibus villae Golonogi, item ex tribus pratiibus agrorum Coloniae nova Trzebieczna dictae provenien., deinde agros quatuor Suwałowska, Sitowska, Kotulowska, Parobiovska in dicta villa Golonogi consistens eidem Ecclesiae ipsiusq. Rectori contulimus, adscripsimus, incorporamus [...] et ad eandem Ecclesiam Venerabilem Sebastianum Brząkalski Praesbyterum eandem auctoritate instituimus.*

<sup>10</sup> Akt spisano w grodzie sławkowskim: *Inscriptionis agrorum tenor et talis. Actum in castro sławkownensism feria quarta post festum Visitationis B.V. proxima Anno Domini 1675. My Gromada Gołonogaska uznajemy, iż zszedłszy się wszyscy do zamku sławkowskiego, wyrozumiawszy JMXa Bartłomieja Gieraltowskiego a także Pana Starosty wolę Xcia Imci Pana i Dobrodzieja Naszego, który nam z łaski swojej Pańskiej kościół murować szczęśliwie zaczął, a dla Xiędza Plebana gruntów przyległych potrzeba, które my upatrzywszy być najswobodniejsze censiendum eandem ex bonis villae Okradzionow provenientem naznaczyliśmy od ludzi więcej nieużywanych, na których też i chatup niemasz, były puste w zażywaniu pomienionych sąsiadom (?), oneśmy od nich jako najżyczliwiej potargowali, a lubo też dziedzica jednego nie masz, który w Bytomiu służy, jego chatupę z rolą otaksowaliśmy, to jest Szuwiałowską na złotych 80 [...]. Item u Żydka Piotrkowską za złotych 50 [...], Tambirowską od Strusia [...], Watulowską Smolarczyka. APar. Gołonóg, sygn. F.I (odpis z 1863 r.).*

<sup>11</sup> *Universis et singulis quorum interesset et interesse poterit significamus. Quia nos habitens singularem respectum tenuitatis proventuum Ecclesiae Parochialis in Villa*

teusz Straszyński<sup>12</sup>. W 1717 r. biskup krakowski Kazimierz Łubieński rozstrzygnął spór między plebanem a grodem w Sławkowie<sup>13</sup>.

Kościół został konsekrowany przez biskupa Trzebieckiego 17 września 1678 r.<sup>14</sup> Jego wygląd i wyposażenie charakteryzuje wizytacja biskupia z 1721 r.<sup>15</sup> Ówczesny, murowany kościół był znacznie mniej-

*nostra episcopali Nowy Kościół seu Golonóg decanatus Bythomiensis [...] noviter per [...] olim Dominum Andrzeam Trzebiecki episcopum cracoviensem antecessorem nostrum fundatae et erectae proinde tennitati hujusmodi paterna pietate nostra providere cupientes, eidem Ecclesiae et Reverendo Mathiae Straszyński ipsius Rectori moderno [...], in vim auctoris annui probentus in eadem villa nostra episcopali Golonóg, primum agrum Postawska dictum inter limites villae nostrae episcopalis Strzemieszycze ex una parte, ex alteram vero parte agros laborosi Simonis Wilczyogon incolae; item in alio campo agrum Palichnic dictum penes agrum plebanalem iacentem cum prato et alio prato sub silva Konik communiter appellata, item tertio loco agrum Podkraszową iacentem. Secundum agrum Jankierzowska vocitatum in campo dicto Laski cum prato secundo loco Zakraszową cum prato cum duobus agris per laboriosos Lucam Postawa et Joaanom Ankierz incoles dictae. Villae Golonóg eidem Ecclesiae resignatos dandam, donandam [...] cum consensu per [...] Praelatorum et naconicorum totiusque Venerabilis Cap. Ecclesiae Nostrae Cathedralis Cracoviensis in perpetuam damus, donamus et conferimus; APar. Gołonóg, sygn. F.I (odpis z 1932 r.).*

<sup>12</sup> APar. Gołonóg, sygn. F.I; były to role w Strzemiszycach Wielkich odkupione od chłopów, którzy fakt ten potwierdzili przed sądem grodzkim w Sławkowie. Por. też AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”, spis dokumentów w archiwum parafialnym w protokole wizytacji biskupiej z 1957 r.

<sup>13</sup> APar. Gołonóg, sygn. F.I; por. AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”, spis dokumentów w archiwum parafialnym w protokole wizytacji biskupiej z 1957 r.

<sup>14</sup> Tablica upamiętniająca konsekrację wmurowana została w fasadę kościoła; por. M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 2 s. 135; *Katalog kościołów* s. 192; *Katalog zabytków* s. 14.

<sup>15</sup> AM Kraków, sygn. A.V. 19 s. 227–230: *Golonog, d. 17 Januari 1721. In hac Villa est Ecclesia Parochialis Titt. Nativitatis Beatae Mariae Virginis. Iurispatronatus Illustrissimi et Reverendissimi Episcopi Cracoviensi. In qua Ecclesia Ciborium ligneum intus picturis ornamentum, bene clausum in mensa majoris Altaris licatum [...]. Fons Baptismalis ligneus cum operculo in medio Ecclesiae situs [...]. Altaria tria: primum majus ligneum coloribus adornatum continent in se Imaginem Nativitatis Beatae Mariae Virginis cum mensa murata, consecrata. 2–dum minus ligneum depictum Titt. S. Andreae in quo mensa murata consecrata. 3–tium ligneum noviter extractum Titt. S. Antonii habens mensam muratam cum portatili. Sacrarium muratum testudineatum bene clauso et sera pensili claudit'. in quo est mensa cum armariis pro asservanda cupellectili Ecclesiastica. Suggestus parieti Ecclesiae affixus ad partem Sacrarium situs ligneus, simpliciter picturis et adornatus. Chorus pro Cantoribus ligneus, parieti Ecclesiae annexus antiquus, in quo stat Organum alias Pozytyw vocum novem. Ecclesia vero ipsa murata in Monte amaneo sita, scandulis tecta, arecta Anno 1675 per Reverendissimum olim Andream Trzebiecki Episcopum Cracoviensem, Anno*

szy i skromniejszy od obecnego. Składał się z prezbiterium i szerszego odeń korpusu. Z boku prezbiterium znajdowała się zakrystia. Wnętrze nakrywał strop, który był polichromowany. W skład wyposażenia wnętrza wchodziły trzy ołtarze, z których dwa konsekrowano wraz z kościołem: główny — z wyobrażeniem Narodzenia Matki Boskiej (zgodnie z głównym wezwaniem) i boczny św. Andrzeja (wówczas współpatrona; wezwanie związane było zapewne z imieniem biskupa fundatora). Trzeci ołtarz pod wezwaniem św. Antoniego został w 1721 r. określony jako nowo sprawiony. W skład wyposażenia wchodziły ponadto drewniana chrzcielnica i drewniany chór muzyczny z pozytywem o dziewięciu głosach. Spośród naczyń liturgicznych wyróżniała się zachowana do dzisiaj monstrancja, ufundowana w 1679 r. przez biskupa Trzebieckiego<sup>16</sup>. Dzwonnica zbudowana była z drewna;

*1678 die 17 7-bris consecrata cum duobus Altaribus suprascriptis. Cujus anniversaria Dedicaciones dies, celebratur Dominica 1-ma post Festum Nativitatis Beatae Mariae Virginis. Pavimentum asseribus stratum. Tabulatum depictum et parietes Ecclesiae sed in majori Choro indiget reparatione. Ostia bina bene claustris et series pensilibus provisa, quibus claudit'. Campanile ligneum scandulis tectum Ecclesiae junctum, in quo sunt campanae duae consecratae per Reverendissimum olim Nicolaum Oborski Episcopum Laodicensem Suffraganeum Cracoviensem, tertia minor in Turricula supra Ecclesiam alias Signatura. Caemeterium & ossarium lignea, scandulis tecta sed indigent reparatione. Reditus sive Proventus hujus Ecclesiae. Habet agros Suwiałowska, Piotrowska, Parobieiowska, Kotułowska sic dictos in Campo Lascki nuncupato iacentes cum Pratis et aliis adjacentiis. Item in supplementum dotis habet Laneum agri in Villa Maiori Strzemieszycze Dudzinski dictum. Item Molendinum Bogorya nuncupatum in Clavi Slawkoviensis cum stagno Starachowiec dicto cum omnibus et singulis agris, fundis, hortis, pratis, sylvis aliisq. attinentiis et pertinentiis universis ad idem molendinum antiquitus spectantibus. Item habet aliquas particulas agri in variis locis tam pro se quam pro Scholirega seu Organario prout istius Ecclesiae Privilegia Iura et Documenta fusius obloquuntur. Rector sive Parochus hujus Ecclesiae Reverendus Mathias Straszynski annor. 68 ordinatus pro Presbyteratu Anno 1672 [...] per Reverendissimum olim Nicolaum Oborski [...]. Institutus ad hanc Ecclesiam Anno 1678. Approbationem produxit. Habet mansionem antiquam cum atrio in quo sunt hypocausta duo cum cameris, in altero vero hypocausto manet Organarius, quem fovet et salariat jux: conventionalem habet et alia aedificia inferius sub Monte scilicet hypocaustum serorsivum, alias Domum pro Familia cum camera et atrio. Item pro commodiori mansionem in alio seorsivo loco est Domus lignea cum atro et duobus hypocaustis et cameris, ad quam Domum sunt hollodia, granaria, stabula pro pecoribus, pecudibus et putens. Ad hanc Ecclesiam iure Parochiali per administrationem Sacramentorum spectant Villae [...] Gołonogi, Strzemieszycze Magna et Strzemieszycze Parva, necnon Żąbkowice ex quibus ad confessionem Paschalem numerant' personae 620. Judaei et acatholici sub hac Parochia non sunt.*

<sup>16</sup> Katalog zabytków, s. 14.

musiała zatem przedstawiać się podobnie, jak większość tego typu małopolskich dzwonnicy, cechujących się słupową konstrukcją lekko nachylonych ścian i nadwieszoną izbicą, zwieńczoną hełmem. W dzwonnicy wisiały dwa dzwony konsekrowane przez biskupa—suffragana krakowskiego Tomasza Oborskiego. Ponadto wspomniano sygnaturkę w wieżycy, umieszczonej na kalenicy dachu kościelnego. Tak przedstawiający się barokowy kościół parafialny w Gołonogu odpowiadał swym skromnym charakterem ówczesnej typowej, wiejskiej świątyni parafialnej w diecezji krakowskiej. Najbliższymi analogiami były m.in. tak silnie do dziś zrosnięte z rodzimym krajobrazem kościoły parafialne w Gręboszowie (1650), Żabnie (1663), Gorenicach (1673), Koniuszy (ok. 1675), Odporyszowie (1702) i kaplica w Jerzmanowicach (1696)<sup>17</sup>. Obok kościoła znajdowała się drewniana plebania (zapewne w miejscu dzisiejszej „starej” plebanii); drugi, również drewniany budynek plebański przeznaczony dla służby, stał poniżej wzgórza.

Dokonana staraniem biskupa Andrzeja Trzebieckiego fundacja parafii i kościoła parafialnego w Gołonogu — to jakże charakterystyczne zjawisko dla nowej epoki, jaka dla Rzeczypospolitej zaczęła się wraz z rujnującym najazdem szwedzkim lat 1655–1657. Wśród najszerszych rzesz ludności wzrastało poczucie stałego zagrożenia — przez potężnych nieprzyjaciół i bandy rabusiów, przez klęski elementarne — pożary, zarazy, powodzie. W takim klimacie nasilały się postawy religijne, sprzyjające coraz liczniejszym fundacjom kościołów. Zarazem — wobec upadku gospodarczego — nabywanie zrujnowanych i opuszczonych nieruchomości dla tego rodzaju fundacji stało się sprawą stosunkowo prostą<sup>18</sup>; liczebność ludności wiejskiej spadła, podobnie, jak obszar uprawianych terenów rolnych.

Charakterystyczna była też sytuacja kościoła — na szczycie wzgórza, zapewniająca rozległą ekspozycję widokową. Taka dominacja kościoła w krajobrazie była częstym zjawiskiem w barokowej architekturze Małopolski. Nie trzeba odwoływać się do najświetniejszych, magnackich fundacji (kościół kamedułów na Bielanych czy karme-

<sup>17</sup> T. Chrzanowski, M. Kornecki, *Sztuka Ziemi Krakowskiej*, Kraków 1982 s. 354–355.

<sup>18</sup> Por. charakterystyczne wzmianki w cytowanym dokumencie dotyczącym poszerzenia uposażenia kościelnego przez gminę Gołonogu w r. 1675 r. gruntach *od ludzi więcej nieużywanych, na których też i chatup niemasz*.

litów bosych w Nowym Wiśniczu); podobne zjawiska obserwować można w realizacjach znacznie skromniejszych, takich jak kościoł bernardynów w Alwerni czy kościół parafialny w Sucheju. Położenie na wzgórzu było cechą wielu barokowych sanktuariów (wspomniana Alwernia). Nie ma jednak podstaw źródłowych, by już w chwili fundacji przypisywać taką funkcję świątyni w Gołonogu. Ołtarz św. Antoniego powstał tu zapewne w pierwszym dwudziestolecu XVIII w. Nie należał do pierwotnego wyposażenia kościoła; uwagę zwraca charakterystyczne określenie go jako „nowego” w tekście wizytacji biskupiej z roku 1721<sup>19</sup>. Umieszczona w ołtarzu figura świętego (dziś gruntownie przekształcona) — dała początek lokalnemu kultowi najpóźniej w chwili sprawienia ołtarza. W 1756 r. istniało tu Bractwo Trójcy Świętej gromadzące fundusze na wykup niewolników chrześcijańskich<sup>20</sup>; wydaje się, że mogło być ono związane z działalnością prowadzoną przez trynitarzy, którzy w tymże okresie uzyskali okazały, późnobarokowy kościół w podkrakowskim Kazimierzu.

Być może z nową funkcją sanktuarium wiązała się rozbudowa kościoła, dokonana w 1753 r. staraniem biskupa krakowskiego Andrzeja Stanisława Kostki Załuskiego. Nadała ona skromnej świątyni nieco okazalsze formy: w fasadzie pojawiła się wieża, co zapewne oznaczało likwidację drewnianej dzwonnicy. Teza, jakoby powstała już wówczas kaplica św. Barbary, nie znajduje potwierdzenia w źródłach<sup>21</sup>.

W następnych dziesięcioleciach kościół popadł w zaniedbanie, zaś wieża groziła zawaleniem; był to typowy stan licznych, niewielkich, skromnie uposażonych kościołów parafialnych w dobie upadku Rzeczypospolitej. Niezbędny remont przeprowadzony został dopiero po III rozbiórce Polski, w 1796 r., staraniem ówczesnego proboszcza ks.

<sup>19</sup> *Katalog kościołów*, s. 193 — sugeruje, nie podając podstaw, że kult mógł się rozwinąć już w XVII w.

<sup>20</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”: dane w protokole wizytacji biskupiej z 1957 r.

<sup>21</sup> O pracach przeprowadzonych staraniem biskupa Andrzeja Załuskiego mówi tablica pamiątkowa wmurowana w fasadę kościoła: *Ad laudem et gloriam propagandam perpetuamque memoriam hacce ecclesiam totaliter desolatam testula, latericia, crate fenestras fibulis ferreis, muros ac novam turrim restauravit, contextit, munivit et extruxit Andreas Załuski episcopus cracoviensis, dux severiensis Anno salutis MDCCLIII*. Por. także: M. Kantor-Mirski, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 2 s. 135; J. Wiśniewski, *Diecezja częstochowska*, s. 102; *Katalog zabytków*, s. 14; *Katalog kościołów* s. 192.

Józefa Jasińskiego, który dla uzyskania funduszy wydzierżawił czterem włościanom grunty kościelne w Grabocinie<sup>22</sup>.

### 3 Początki przemysłu a rozwój działalności duszpasterskiej w Gołonogu; ks. Józef Gąsiorowski

Nowy etap w dziejach skromnej, wiejskiej parafii — nastąpił w związku z rozwojem górnictwa i hutnictwa w najbliższej okolicy oraz zmianami własnościowymi, związanymi z konfiskatami dóbr kościelnych przez zaborców. Industrializacja zapoczątkowana na przełomie XVIII/XIX w. pod panowaniem pruskim, rozwijana na niewielką skalę w niespokojnych czasach Księstwa Warszawskiego i wojen napoleońskich, znalazła znacznie pełniejszy wyraz w dobie kongresowego Królestwa Polskiego, gdy postępujący od 1820 r. rozwój kolonii górniczej Reden powiązany został z wytyczeniem nowej trasy komunikacyjnej. Ta monumentalna kreacja urbanistyczna objęła dwie osie widokowe na terenach Dąbrowy (Redenu) oraz Gołonoga i Łośnia, w celowy sposób eksponująca wzgórze kościelne w Gołonogu jako dominantę w krajobrazie<sup>23</sup>. Ówczesne przeobrażenia przestrzenne wsi związane były z wytyczeniem zarówno wspomnianej „drogi Głównej”, jak z wymianami gruntów plebańskich i folwarcznych, dokony-

<sup>22</sup> AM Częstochowa, sygn. II.177 s. 141; pismo z 1840 r.: *Śp. X. Józef Jasiński ówczesny pleban w Gołonogu, widząc chylący się do upadku kościół w Gołonogu i grożącą zawaleniem się stojącą przy tymże wieżę, pozbawiony funduszków na tą reperacyjną potrzebną, za zezwoleniem Konsystorza Jeneralnego w Krakowie, wypuścił w wieczystą dzierżawę [...] w Grabocinie [...] do kościoła w Gołonogu należące grunty [...] czterem włościanom*.

<sup>23</sup> Droga ta, określana wówczas jako Główna albo *Chaussé*, biegła z Dąbrowy w kierunku północno-wschodnim, przez Gołonóg, Strzemieszyce i Łosień, zdążając daleko ku Pilicy. Na terenie Dąbrowy odpowiada jej wykreślony w linii prostej, orientowany na wzgórze kościelne w Gołonogu, ciąg dzisiejszych ulic Królowej Jadwigi i Piłsudskiego. Na terenie Gołonogu *Chaussé* okrąża wzgórze kościelne, by po jego minięciu znów utworzyć monumentalną oś widokową, sięgającą aż do Łośnia i Łęki (końcowy odcinek dzisiejszej ul. Piłsudskiego w Gołonogu oraz ciąg dzisiejszych ulic Gołonogskiej — Laskowej w Łośniu i Łęce), wytyczoną w linii prostej, skierowanej ku kościołowi na wzgórzu. Walory krajobrazowe podkreślały wówczas drzewa na poboczach drogi, które decydowały o jej alejowym charakterze. O monumentalnej skali założenia świadczy jego wielkość: oś w obrębie Dąbrowy i zachodniej części Gołonogu miała 2,7 km długości, zaś oś we wschodniej części Gołonogu i Łośniu — aż 6 km (dzisiaj ciąg ten jest „przerwany” przez Hutę Katowice).

wanymi w związku z rozwojem zakładów przemysłowych i kolonii robotniczych, m. in. w Niemcach<sup>24</sup>. Przypadły one zasadniczo na lata 1818–1836<sup>25</sup>. Zapewne w tym okresie przeregulowano sieć drożną w obrębie i otoczeniu góry kościelnej w Gołonogu, „prostując” dawne drogi prowadzące do kościoła, w postaci dzisiejszych ulic Kościelnej (dwa odcinki), Działki, Siedmiu Szewców. Być może już wówczas ukształtowano drogę do Strzemieszyc, która dała początek późniejszej kolonii Laski (dzisiejsza ul. Laski).

Budowa osiedli robotniczych — napierających także na dawne tereny wiejskie Gołonogu — umożliwiła wzrost zatrudnienia w przemyśle. Bezpośrednio po roku 1824 przystąpiono do budowy kolonii pracowniczej przy kopalni węgla „Feliks” i hucie cynku „Joanna” w Niemcach. Zakłady przemysłowe i kolonia powstały na gruntach wchodzących w skład uposażenia parafii w Gołonogu<sup>26</sup>, która — jako rekompensatę — otrzymała grunty gołonogskiego folwarku Podłącze z łąka Pasternik, dzierzawione wcześniej (w latach 1819–1824) przez tamtejszą gromadę<sup>27</sup>. W rezultacie — jak zaświadcza pismo chłopów z Gołonogu z 1832 r. — *z pańszczyzną przyłączono nas do kopalń cynkowych pod Będzinem i Dąbrową, gdzie [...] od roku 1826 do zwożenia węgielnego kamienia i węgla używani, przeciążeni i krzywdzeni jesteśmy*<sup>28</sup>. Według świadectwa Hieronima Łabęckiego kolonia składała się z domów mieszkalnych, a mianowicie murowanego o piętrze dla urzędników, dwóch o piętrze na koszary dla robotników [...] i czterech domów drewnianych<sup>29</sup>. Około roku 1829 do parafii

<sup>24</sup> W 1817 r. państwowe władze górnicze Królestwa przejęły — wraz z działającą od ok. 1814 kopalnią w Niemcach — część gruntów wchodzących w skład uposażenia plebana w Gołonogu (w zamian za rekompensatę — zapewne z gruntów folwarku gołonogskiego). Świadczy o tym pismo z 1 września 1818 r. przedstawiciela Konsystorza Biskupiego do Głównej Dyrekcji Górniczej (AM Częstochowa, sygn. II.177 s. 3).

<sup>25</sup> AM Częstochowa, sygn. II.177 s. 3–87.

<sup>26</sup> AP Kielce, sygn. RGR nr 5709.

<sup>27</sup> S. Kowalska, J. Jedlicki, A. Jezierski, *dz. cyt.* s. 12. Por. też AM Częstochowa, sygn. II.177 s. 3–87, protokół z 9 maja 1825 r. i korespondencja z r. 1836.

<sup>28</sup> AGAD 350, 2753 (cyt. za: S. Kowalska, J. Jedlicki, A. Jezierski, *dz. cyt.* s. 12). O pracy chłopów z Gołonogu w kopalniach w ramach pańszczyzny, zob. także Archiwum Państwowe w Radomiu, ZDPR sygn. 2061.

<sup>29</sup> H. Łabęcki, *Górnictwo w Polsce. Opis kopalnictwa i hutnictwa polskiego pod względem technicznym, historyczno-statystycznym i prawnym*, t. 1 Warszawa 1841,

w Gołonogu włączono znacznie większą kolonię Reden, odłączając ją od parafii w Będzinie<sup>30</sup>. Kościół parafialny w Gołonogu stał się wówczas głównym ośrodkiem życia religijnego w okolicach robotniczej Dąbrowy<sup>31</sup>.

Około połowy XIX w. na terenie Gołonogu powstały kolejne kolonie robotnicze: Zając (rejon dzisiejszej ul. Kruczkowskiego), Łęknice i Tworzeń. Wszystkie są zarejestrowane — bez nazw — na mapie pracowanej w 1856 r. przez naczelnika Zachodniego Okręgu Górniczego Jana Hempla.

Niewielki, barokowy kościółek, nie wystarczał coraz liczniejszej parafii. O stale wzrastających potrzebach duszpasterskich świadczy pismo z roku 1844, w którym robotnicy zatrudnieni przy kopalniach górniczych i hutach cynkowych [...] *dopraszają się, ażeby odąd o ile z tytułu pozostawania w służbie górniczej otrzymywać będą przeznaczenie na kurację do Lazaretu Górniczego w kolonii fabrycznej Dąbrowy w obrębie parafii będzińskiej urzędzonego, mogli być także zaopatrywani Sakramentami*<sup>32</sup>. Rozbudowa — a nawet remontowanie kościołów — napotykały jednak na liczne kłopoty biurokratyczne. W dniu 4 lipca 1845 r. ks. Józef Gąsiorowski, pleban z Gołonogu, skierował prośbę do kieleckiego Konsystorza Biskupiego o interwencję u władz powiatowych w Olkuszu; wspominając o *niezbędnej potrzebie renowacji kościoła i obmurowania chowalnego cmentarza* ks. Gąsiorowski nadmieniał, *jak daleko czynność o renowację kościoła poszła w zapomnienie [...] z winy 12 razy wzywano W. Budowniczego Powiatu Olkuskiego*. W rezultacie Naczelnik powiatu polecił 10 (23) września tegoż roku budowniczemu powiatowemu *po raz 12-ty, aby [...] bezzwłocznie na grunt zjechał i wykazy kosztów na renowację kościoła i obwałowania cmentarza chowalnego sporzą-*

s. 532. Domy mieszkalne przy kopalni „Feliks” wymieniane są w źródłach wielokrotnie, m.in. w roku 1846 (AGAD Warszawa, KRPS sygn. 2466 s. 528).

<sup>30</sup> AP Kielce, sygn. RGR nr 5708.

<sup>31</sup> Znalazło to odzwierciedlenie w uposażeniu proboszcza gołonogskiego węglem, o czym informowało w piśmie z 31 grudnia 1825 r. Dozorcstwo Olkusko-Siewierskie: *Jaśnie Oświecony Xiążę Namiestnik Królewski uchwałą swą z d. 18 listopada rb. [...] zezwolił raczył, aby proboszczowi w Gołonogu z tytułem nagrody za zwiększone prace parafialne przez rozkrzewianie się osad w Dozorcstwie Olkusko-Siewierskim dwieście korcy węgla kamiennego z Kopalń Rządowych rocznie bezpłatnie wydawane były*. APar. Gołonóg, sygn. F.I.

<sup>32</sup> AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 297.

*dził*<sup>33</sup>. Zakres ówczesnych prac nie mógł zadowolić parafian, oczekujących na rozbudowę świątyni<sup>34</sup>. Ks. Józef Gąsiorowski<sup>35</sup>, który podjął się tego zadania, był — jak się wydaje — osobą nieprzeciętną. Urodzony w roku 1802 w pobliskich Strzemieszycach Wielkich, znał dobrze tutejsze stosunki. W roku 1825, bezpośrednio po studiach w Krakowie i otrzymaniu święceń kapłańskich, został wikarym w Gołonogu, pracując pod kierunkiem swego wuja, proboszcza Baltazara Benedykta Pawłowskiego. Po jego śmierci, w 1841 r., przez blisko pół wieku — przewodził — jako kolejny proboszcz — tutejszej parafii. Zmarł w roku 1888. Energiczny kapłan, po doświadczeniach z lat czterdziestych nie czekał już na oficjalne zezwolenia władz: w latach 1858–1859 przeprowadził rozbudowę kościoła bez jakichkolwiek zezwoleń. Obraz owych prac ukazuje ówczesna korespondencja<sup>36</sup>.

W dniu 8 stycznia 1859 r. ks. Gąsiorowski informował Konsystorz: *Wiadomo jest [...], że tutejszy kościół parafialny tak zewnątrz jako i wewnątrz w poprzednich latach wyreparowany [...]. Znakomita zmiana w Kościele nastąpi, burzenie całego Prezbiterium, podniesienie Wielkiego Ołtarza w tym samym kierunku na wschód słońca w takiej odległości, o ile tylko położenie cmentarza pozwoli. Nie mogłem się sam jeden poważyć na to dzieło bez użycia Techników, na ten cel zaprosiwszy w dniu dzisiejszym WP Naczelnika Górniczego i Wgo Budowniczego [Juliana] Polcer[a], który przyrzekł mi prywatnym sposobem rad swoich udzielać...* Konsystorz wyraził pełne poparcie dla działań proboszcza, pisząc już 10 stycznia: *Raport WJX Poddziekana [...] z d. 8 stycznia br, którym donosi, że własnym kosztem i z dobrowolnych ofiar parafian zamierza powiększyć szczupły kościół parafialny w Gołonogu, sprawił władzy diecezjalnej niewymowną radość [...]. Konsystorz zezwala na takową odmianą kościoła, jaka mu się zda najodpowiedniejszą i błogosławięństwa Bożego życzy.* W dniu 25 sierpnia tegoż roku ks. Gąsiorowski informował Konsystorz o nie-

<sup>33</sup> AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 315–317.

<sup>34</sup> Według *Protokołu rewizji periodycznej budowli kościelnych z 1864 r. kościół ten, pierwotkowo do ówczesnej małej ludności wymurowany, okazał się w terażniejszych czasach tak mały, że zaledwie 1/5 część zgromadzających się Parafian mieścić się w nim może*; AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 467–470.

<sup>35</sup> A. S z t a j n o, *Księga rodacy parafii Gołonóg*, 1961 (mps APar. Gołonóg, sygn. F.XVII).

<sup>36</sup> AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 407–423.

mał już ukończonych pracach i ich zakresie: *Przy pomocy i łasce Bożej mam nadzieję, że w przeciągu dwóch tygodni od dnia dzisiejszego doprowadzone już do skutku rozprzestrzenienie tutejszego Kościoła, więcej jak poprzednio o 400 ludu pomieścić się mającego. A ponieważ nie tylko całe prezbiterium z fundamentu nowego z kamienia na wapnie już wymurowano i pokryto, ale też na dwa sążnie mury nawy starego kościoła rozebrane zostały i nowe tak z prezbiterium, jako i reszty nawy estetycznie połączone zostały, z tych powodów konsekrowane mury przez śp. X. Biskupa Andrzeja Trzebieckiego już śladu najmniejszego po sobie nie pozostawiły; z tego powodu zdaje mi się, że zachodzi potrzeba tę Świątynię Bożą, tak jakby nową przynajmniej pobenedykować [...]. W samym nawet Kościele było bardzo dużo hałasu przez zagranicznych murarzy, bo tych codzień po 13 było, a pomocników 30 [...]. Wypadałoby [...] pobłogosławić nowe mury i ołtarze trzy, które dotąd ukrywam zamknięte w dzwonnicy [...]. Upraszam także [...] o udzielenie pochwały Parafianom moim tak za ofiary wniesione, jako za pomoc wszelką przy budowie [...]. Nie tylko Kościół już pokryty, ale i dach będzie pokostowany [...]. Nad zakrystią wybudowałem Ś. Izydorowi kapliczkę, która obecnie blachą żelazną pokostowaną nakryta będzie [...]. Ponieważ Kościół przedłużony, estetyka nakazała mi drugą wieżyczkę pomiędzy prezbiterium nad nawą wystawić i ta właśnie już na ukończeniu blachą angielską będzie pokryta, na której sygnaturka nowo zakupiona umieszczona zostanie.* W piśmie z 15 września 1859 r. władze diecezjalne zaakceptowały działania ks. Gąsiorowskiego.

Sprawa nie była jednak zakończona, bowiem prace przeprowadzono, jak się wydaje, bez jakichkolwiek oficjalnych zezwoleń, zaś Julian Polcer — co wynika z pierwszego pisma ks. Gąsiorowskiego — działał tu *prywatnym sposobem*, a nie jako przedstawiciel władz budowlanych. W rezultacie dopiero trzy lata po ukończeniu prac, w dniu 4 (16) lipca 1862 r., Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zatwierdziła — *post factum* — projekt rozbudowy kościoła: *Znalazłszy potrzebę rozszerzenia Kościoła usprawiedliwioną [...] deklarację Xa Gąsiorowskiego zaakceptowała, plan i anszlag na ten cel uformowany, obejmujący rubli 5.710 kopiejek 98 zatwierdziła.* W spisanim w r. 1864 protokole wizytacyjnym stwierdzono: *Z ofiar tedy zebranych i funduszu osobistego Proboszcza kościół ten cały rozprzestrzeniony został i cała ta fabryka ukończona z najlep-*

szym skutkiem, bo teraz przy wielkim nawet zgromadzeniu lud pobożny mieścić się w niem może<sup>37</sup>.

O architekturze i charakterze wyposażenia wnętrza kościoła w Gołonogu mówi inwentarz spisany wprawdzie dopiero w 1889 r.<sup>38</sup>, lecz przedstawiający stan nie różniący się zapewne w istotnym stopniu od rezultatów omówionych przekształceń. We wnętrzu świątyni wymieniono nieistniejące dziś ołtarze: *ołtarz wielki z drewna, w środku [...] Pan Jezus na krzyżu, w górnej kondygnacji obraz Trójcy Przenajświętszej, na płótnie malowany*. Dwa ołtarze boczne stały przy arkadzie tęczęj: *po prawej stronie [...] Matki Boskiej Szkaplerznej [...]*<sup>39</sup>, *po lewej [...] św. Józefa*. Wymieniono też ambonę i *chór drewniany na dwóch filarach z drzewa*. Od północy do kościoła przylegały kaplice św. Izydora i św. Antoniego. Pierwsza z nich wiązała się z kultem chłopskiego patrona, szeroko rozprzestrzenionym na wsiach, druga świadczyła o rozwoju lokalnego kultu czczonej tu figury św. Antoniego. O kulcie tym wyraźnie świadczy wspomniany inwentarz z roku 1889: *Po lewej stronie od Wielkiego Ołtarza, pod chórem, z boku, stoi kapliczka Sgo Antoniego, w niej ołtarz ze Statuą jak podanie głosi cudownego S. Antoniego, zasuwanie obrazem na płótnie [...] także Sgo Antoniego*.

Opieszałość władz urzędowych utrudniała budowę nowej plebanii. Do około 1864 r. zachowała się jeszcze stara, drewniana plebania stojąca na górze kościelnej, pamiętająca fundację kościoła w XVII w. Jak wynika z pisma plebana gołonogskiego z 1847 r., stan plebanii był fatalny: *na tej górze w roku 1678 był wybudowany kościół, a z tem jednocześnie z drzewa plebania, która do dnia dzisiejszego pod nazwą stara plebania istnieje. W tych zgrzybiałych zabudowaniach, wysokimi i spiczastymi dachami pokrytych, mieszka obecnie Szwajcar Kościoła i Kalikancista [...]. Domy te na tak wyniosłej górze wystawione są [...]*<sup>40</sup>. O dalszych losach plebanii mówi inwentarz kościoła

<sup>37</sup> AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 467–470.

<sup>38</sup> APar. Gołonóg, sygn. F IV.

<sup>39</sup> Być może, był to obraz malowany przez znanego krakowskiego malarza Stachowicza (Michała lub jego syna Teodora), wspomniany w piśmie proboszcza a 17 listopada 1855 r.: *W tutejszym kościele na obrazie Matki Boskiej pędzla gładkiego, to jest ś.p. Stachowicza dzieło, przed reparacją kościoła wisiało 6 sznurków koralu drobnych*. AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 397.

<sup>40</sup> AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 325.

i zabudowań plebańskich, spisany 3 (15) października 1864 r.: *W każdym roku w protokołach rewizji przedstawiał Dozór Kościelny, że Rezydencja Wo Księdza Proboszcza Gąsiorowskiego pierwiastkowo z cieniokiego drzewa i samych kawalków zbudowana zawaleniem się [grozi]. Budowniczy P[owia]tu wskutek protokołów rewizyjnych zjechał na grunt, zformował plan i kosztorys, miał go przedstawić do zatwierdzenia, ale co się stało? z tem kosztorysem [...] niewiadomo [...], aż nareszcie Rezydencja miejscowego Proboszcza zawałiła się. Z tego powodu Proboszcz [...] zmuszony został swoim własnym kosztem wybudować nowy dom, w którym obecnie mieszka, jako zupełnie wykończony daje się widzieć*<sup>41</sup>.

W latach 1854–1864 uporządkowano cmentarz parafialny. Jak informował inwentarz kościoła spisany w 1864 r., *obmurowanie cmentarza chowalnego i wystawienie na nim domku sekcyjnego podług planów i anszlagów dopełnia administracyjnie [...] Ksiądz Gąsiorowski z mocy upoważnienia Rządu Gubernialnego Radomskiego [...] z [...] 1854 r. [...]. Roboty te nie są jeszcze ukończone*<sup>42</sup>.

#### 4 Dalsza urbanizacja a rozbudowa kościoła w latach 1889–1892

O dalszej urbanizacji Gołonoga w końcu XIX i na początku XX stulecia decydowało zarówno bezpośrednie sąsiedztwo z wciąż rozwijającą się Dąbrową, jak występujące w granicach samej wsi pokłady węgla kamiennego. Niedocenianym dotąd czynnikiem była sięgająca XVII w. tradycja lokalnego centrum życia religijnego, spotęgowana narastającym od następnego stulecia kultem figury św. Antoniego.

Rozwój kopalni węgla postępował od stosunkowo niewielkich, prywatnych zakładów, które rychło sprzedawane były większym spółkom, zaś na przełomie XIX/XX w. z reguły wchodziły w skład kopalni „Flora” — największego tu zakładu przemysłowego<sup>43</sup>. Z rozwo-

<sup>41</sup> AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 467–470; APar. Gołonóg, sygn. F III: *Rachunek z wydatkowania kwoty r[ubli] 2.495 przez proboszcza parafii Gołonóg [...] ks. Gąsiorowskiego na wybudowanie plebanii, stajni z oborami i składu na narzędzia rolnicze*.

<sup>42</sup> AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 467–470.

<sup>43</sup> Ilustracją tego procesu mogą być dwie kopalnie założone około 1874 r. przez właściciela pobliskiego Okradzionowa Bogusława Przybylskiego, „Mikołaj” i „Zo-



jem przemysłu i wzrostem zatrudnienia wiązało się zakładanie kolonii. Parcelacja terenów postępowała też na wschód od niewielkich jeszcze wówczas dąbrowskich kolonii przy Korzeńcu i kopalni „Jan”, gdzie na terenie Gołonoga powstała kolonia Dziewiąty. Do schyłku XIX stulecia odnieść należy początki kolonii Trzydziesty, której nazwa wywodzona jest od trzydziestu domów górniczych, wzniesionych dla przybyszów ze Śląska, zatrudnionych w czynnej od 1875 r. kopalni „Mikołaj”<sup>44</sup>. W sąsiedztwie starszej kolonii Zajac powstała nie-

fia”, sprzedane spółce (Wiliam Surmond, Bonawentura Topplitz, Wilhelm Rau) w osiemdziesiątych latach XIX w., na pocz. XX w. zostały włączone do kopalni „Flora”. W tym samym okresie, około roku 1875, włościanin z Łagiszy Maciej Stochelski, współdziałając z inżynierem górniczym Władysławem Bogusławskim, założył kopalnię węgla w Łagiszy oraz kopalnię „Maciej” w Gołonogu. W 1881 r. istnienie kopalni utrzymywanej środkami miejscowych mieszkańców odnotował „Przegląd Techniczny”. W 1883 r. Stochelski sprzedał tę kopalnię austriackiemu Bankowi Krajowemu (Länderbank), który prowadził ją dalej i rozbudowywał jako kopalnię „Flora” (nazwę tą wprowadzono w latach dziewięćdziesiątych XIX w.). Kopalnia ta stała się głównym ośrodkiem wiążącym górnictwo węglowe Gołonogu, Łagiszy i wschodniej części Dąbrowy; do 1914 r. obszar należący do „Flory” miał 22 km powierzchni, obejmując 14 pól górniczych. Od 1903 r. kopalnię prowadziła spółka akcyjna pod nazwą „Towarzystwo Akcyjne Kopalni Węgla Flora”, założona przez wspomniany bank, Francuza Alberta Lauransa i obywatela rosyjskiego Emanuela Harnacka. Siedziba Towarzystwa mieściła się w Warszawie dyrektorem był polski inżynier Felicjan Gadomski, zaś po jego śmierci — już w dobie II Rzeczypospolitej — Konstanty Faryaszewski (od 1922 r.). Wprowadzano nowoczesne metody wydobywcze. Bezpośrednio przed I wojną światową wydobycie roczne przekroczyło 300 tys. ton, zaś zatrudnienie — 1.700 pracowników. Do „Flory” należała m.in. niewielka kopalnia „Franciszek” założona przez wspomniany bank austriacki około 1899 r. Inne inicjatywy górnicze nie miały na ogół charakteru trwałego. Należała do nich kopalnia „Mikołaj”, funkcjonująca w latach 1895–1903, własność przemysłowca Rau; ostatecznie załazy ją wody z kopalni „Jan”, należącej do „Flory”. Na lata 1900–1901 przypadły początki kopalni węgla „Victoria”; jej rozwój — to lata międzywojenne. W latach 1909–1915 czynna była kopalnia węgla „Ameryka”; rozwijała się ona na „nadaniu” dzierżawionym od Towarzystwa „Flora” przez spółkę F. Bleszyński, Kwiecicki, W. Lesicki. Obraz ówczesnego przemysłu na terenie Gołonoga uzupełniały kopalnie galmanu; trzy, działające pomiędzy Gołonogiem a Sławkowem, zarejestrowane zostały na „Wyciągu z mapy geologiczno-przemysłowej Polsko-Śląskiego Zagłębia Węglowego” w 1891 r. Zob.: J. J a r o s, J. Z i e m b a, M. Z i e m b a, E. D ł u ż e w s k i, *Kopalnia „General Zawadzki”*, Katowice 1985 s. 58–63; J. J a r o s, *Słownik historyczny kopalni węgla na ziemiach polskich*, Katowice 1972 s. 73, 75, 83, 88–89; M. K a n t o r – M i r s k i, *Z przeszłości Zagłębia*, t. 2 s. 138–139; E. C i u k, *Zarys historii przemysłu górniczego i hutniczego w Zagłębiu Dąbrowskim i okolicy*, „Technik Polski”, Warszawa 1936 nr 5–7 s. 8–9.

<sup>44</sup> Do dzisiaj zachowało się jedenaście domów tworzących ciekawy zespół urbanistyczny po obu stronach ul. Trzydziesty. Zob. W. S t a r o ś c i a k, *Od Dąbrowy do*

wielka kolonia Krasowa<sup>45</sup>. Na omówione wyżej regulacje przestrzenne, dokonywane w obrębie wzgórza kościelnego w okresie 1818–1836, nakładała się nowa zabudowa, częściowo wiejska, drewniana, częściowo murowana. Nieopodal, u podnóża góry, droga do Strzemieszyc stała się osią kolonii Laski.

Urbanizacji tej towarzyszyła kolejna rozbudowa kościoła parafialnego; ówczesne prace podkreśliły rangę położonej malowniczo na wzgórzu świątyni jako sanktuarium św. Antoniego. Inwentarz z roku 1889 odnotowywał zły stan kościoła wraz z wyposażeniem, stwierdzając, że prace remontowe należy powiązać z rozbudową, bowiem *cały kościół jest za szczupły dla parafian — wymaga koniecznie powiększenia*<sup>46</sup>. Rozbudowę — polegającą głównie na dobudowie naw bocznych — przeprowadzono w latach 1889–1892 staraniem ówczesnego proboszcza, ks. Tadeusza Konarskiego<sup>47</sup>. W dniu 26 maja 1892 r. przekształcony kościół został konsekrowany przez biskupa kieleckiego Tomasza Kulińskiego pod wezwaniem Narodzenia NP Maryi i św. Antoniego Padewskiego<sup>48</sup>, wprowadzonego tu w roku 1675 — wraz z rozwojem kultu — w miejsce św. Andrzeja, współpatrona kościoła. Zachowaną do dziś dekorację malarską wnętrza wykonał w 1892 r. krakowski malarz Piotr Niziński<sup>49</sup>, znany z wielu po-

*Dąbrowy Górniczej 1755–1916*, Dąbrowa Górnicza 1996 s. 62; T. S o b c z y k, *75 lat Dąbrowy Górniczej. Historia rozwoju Dąbrowy Górniczej i jej najbliższych okolic od czasów najdawniejszych do kwietnia 1991 r.*, Sosnowiec 1991 s. 81; według autora osadnicy przybyli z Bytoma i Stolarzowic.

<sup>45</sup> Jest ona zaznaczona na mapie Zagłębia z r. 1891, z zabudową w rejonie początkowego odcinka dzisiejszej ul. Długiej.

<sup>46</sup> APar. Gołonóg, sygn. F IV.

<sup>47</sup> Na początek XX w. przypadło porządkowanie otoczenia kościoła.

<sup>48</sup> *Katalog kościołów*, s. 192–193; AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg” (m.in. kwestionariusze wizytacji biskupich z lat 1952 i 1957 oraz odpis aktu konsekracji z 1892 r. dołączony do protokołu z 1957 r.); por. też: APar. Gołonóg, sygn. F IV; J. W i ś n i e w s k i, *Diecezja częstochowska* s. 102.

<sup>49</sup> *Katalog zabytków* s. 14; AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg” (m.in. kwestionariusze wizytacji biskupich z lat 1952 i 1957); APar. Gołonóg, sygn. F VIII (informacja w piśmie parafii z 31 lipca 1931 r.). W prezbiterium, na sklepieniu widzimy aniołów (po bokach wielkiego ołtarza) i medaliony z czterema Ewangelistami, na ścianach figuralne przedstawienia Chrystusa z uczniami w Emmaus i z dziećmi (*Pozwólcie dzieckom przyjść do mnie*), nad arkadą tęczę Ojców Kościoła, na płaskim suficie nawy głównej Niepokalane Poczęcie, Boże Narodzenie, Dwunastoletniego Jezusa w Świątyni, Pięć i Zesłanie Ducha Świętego.

dobnych realizacji. W 1894 r. powstały ołtarze: główny i dwa boczne (m.in. w kaplicy św. Antoniego), ambona oraz inne elementy wyposażenia (chrzcielnica, sześć konfesjonałów, 18 ławek); autorem projektów i wykonawcą był Stanisław Langman<sup>50</sup>; bogate, eklektyczne formy, wzorowane na manierystycznej i barokowej snycerze z XVII w. nawiązały — być może — do dawnego, likwidowanego wówczas wystroju kościoła. W 1904 r. powstał ołtarz Serca Jezusa (przy arkadzie tęczęwej). Ze zbliżonego okresu pochodzi ołtarz św. Barbary w kaplicy pod jej wezwaniem, wzniesionej naprzeciwko kaplicy św. Antoniego. Likwidacja kaplicy patrona rolników św. Izydora i budowa kaplicy górniczej patronki — dobitnie wskazują na kierunek zmian w strukturze zawodowej ludności. Oprócz kultu św. Antoniego — dla kultury duchowej istotne znaczenie miało erygowanie kongregacji trzeciego zakonu św. Franciszka z Asyżu („tercjarzy”), dokonane w 1907 r. przez generała zakonu franciszkańskiego o. Dominika Reutera<sup>51</sup>, zapoczątkowujące związek Gołonogu z franciszkanami.

W końcowym etapie przebudowy kościoła w Gołonogu porządkowane było jego otoczenie. Budowano ogrodzenie (1905)<sup>52</sup> oraz małowniczy, murowany z nietynkowanej cegły korytarz — tunel ze schodami, prowadzący na teren przykościelny, wzorowany na architekturze znanych ośrodków pielgrzymkowych<sup>53</sup>. W pobliżu, u podnóża zespołu plebańskiego, wzniesiono w latach około 1909–1914 ze składek parafian budynek ochronki<sup>54</sup> o interesującej, ceglanej architekturze (dziś dom przy ul. Kościelnej 22)<sup>55</sup>. Porządkowany i poszerza-

<sup>50</sup> APar. Gołonóg, sygn. F III (autentyczne projekty ołtarzy i ambony), F VI (kontrakt z Langmanem, zawarty 28 lutego 1894 r.).

<sup>51</sup> APar. Gołonóg, sygn. F II; AKM Częstochowa, teczka „Gołonóg”, protokół wizytacji biskupiej z 1957 r.

<sup>52</sup> APar. Gołonóg, sygn. F VI.

<sup>53</sup> Opis tego ciekawego elementu architektonicznego znalazł się w inwentarzu z 1929 r.: *Wejście na górę do kościoła murowane [schody] kryte dachem gontowym*. (AKM Częstochowa, teczka „Gołonóg”).

<sup>54</sup> AKM Częstochowa, teczka „Gołonóg”: pismo z 15 maja 1927 r. poświadcza, że *dom piętrowy do podwórza plebańskiego przylegający, zwany ochronką został wybudowany w 1909 roku z funduszy parafii to jest ze składek dobrowolnych parafian*. Idea budowy ochronki w Gołonogu była dyskutowana jeszcze w 1913 r. na zebraniu Towarzystwa Pomocy dla Biednych Chrześcijań, prace budowlane rozliczono w 1914 r. (APar. Gołonóg, sygn. F V).

<sup>55</sup> I tu odwołać się można do opisu z inwentarza z 1929 r.: *Na dole znajduje się mu-*

ny był cmentarz parafialny, założony już wcześniej po wschodniej stronie kościoła. Około 1879 r. został on otoczony kamiennym murem<sup>56</sup>. Obraz kościoła i jego wyposażenia w nieco późniejszym okresie — zarejestrowany przez inwentarz spisany w 1929 r. — nie odbiega zasadniczo od stanu sprzed I wojny światowej<sup>57</sup>.

*rowany dom piętrowy, w którym obecnie mieści się ochronka dla dzieci, sala zebrań parafialnych i mieszkanie dla stróża kościoła, obok podwórko i zabudowa gospodarcza: stodoła murowana, stajnie, wozownia, spichlerz.* (AKM Częstochowa, teczka „Gołonóg”).

<sup>56</sup> APar. Gołonóg, sygn. F IV, inwentarz z 1889 r.: *Cmentarz grzebalny jest za szczupły, murem kamiennym 10 lat temu otoczony*. Budowę dzisiejszego muru wraz z bramką planowano w 1905 r., zaś zrealizowano — jak głosi pamiątkowy napis przy wejściu — w latach 1909–1910 staraniem proboszcza Kazimierza Bochni, przy dofinansowaniu spółki „Flora”. W 1918 r. mieszkańcy Gołonoga podjęli uchwałę o dalszych pracach porządkowych, udostępniając do pochówków tereny, *gdzie po dawnych grobach można znowu chować*.

<sup>57</sup> *Kościół parafialny w Gołonogu pod wezwaniem św. Antoniego Padewskiego i Narodzenia Matki Boskiej, murowany z kamienia, o trzech nawach, z wieżą, w której mieszczą się dzwony, zbudowany w 1675 r. przez ks. Biskupa krakowskiego Andrzeja Trzebieckiego, a w 1890 r. znacznie rozszerzony i odnowiony kosztem parafii, pokryty blachą cynkową, która jest bardzo zła [...]. Kościół wewnątrz jest pomalowany. Małowidła wskutek przeciekania deszczu zniszczone. Prezbiterium odnowione w 1922 roku. Posadzka w całym kościele betonowa w desenie [...]. Kościół posiada pięć ołtarzy. Wielki ołtarz, drewniany, pomalowany w ciemny kolor z wizerunkiem Pana Jezusa na krzyżu zamiast obrazu, z figurami św. Piotra i Pawła po bokach, tabernaculum drewniane na podobieństwo świątyni greckiej, wszystko w stanie bardzo dobrym. W lewej nawie ołtarz św. Antoniego de Padua drewniany ze statua św. Antoniego łaskami słynąca w środku ołtarza, z obrazem św. Franciszka na zasuwie. W prawej nawie jest ołtarz św. Barbary drewniany na czarno pomalowany z figurą św. Barbary, patronki górników. W nawie środkowej po lewej stronie ołtarz N. Marii Panny z pięknym złoconym obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej w środku ołtarza, z obrazem Matki Boskiej Pocieszenia na zasuwie, z wizerunkiem św. Teresy od Dzieciątka Jezus u góry i obrazem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy nad mensą [...]. W nawie środkowej po prawej stronie ołtarz św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny drewniany, z obrazem św. Józefa. Na tymże ołtarzu jest nad mensą nowa statua Serca Pana Jezusa (u góry wizerunek św. Stanisława Kostki). Nad głównym wejściem do kościoła chór dla śpiewaków z organem [...]. W głównej nawie po lewej stronie ambona drewniana pomalowana i pięknie ozdobiona, w stanie bardzo dobrym. Po prawej stronie prezbiterium znajduje się zakryta kościelna, po lewej zaś skarbiec, który łączy się z zakrytą za pomocą przechodu krytego poza wielkim ołtarzem. AKM Częstochowa, teczka „Gołonóg”. Podobne informacje zawiera „Inwentarz majątku ruchomego i nieruchomego kościoła parafialnego w Gołonogu” spisany 10 września 1930 r. przez proboszcza (APar. Gołonóg, sygn. F IV).*

### 5 Gołonóg i jego kościół w latach międzywojennych XX w.

Lata międzywojenne utrwaliły obraz Gołonogu jako wsi o mieszanej, głównie rolniczej i robotniczej ludności. Z uwagi na zasięg występowania warstw węglonośnych, ograniczony do południowo-zachodniej części wsi — węższe jej partie, wraz z górą kościelną, utrzymywały wiejski charakter.

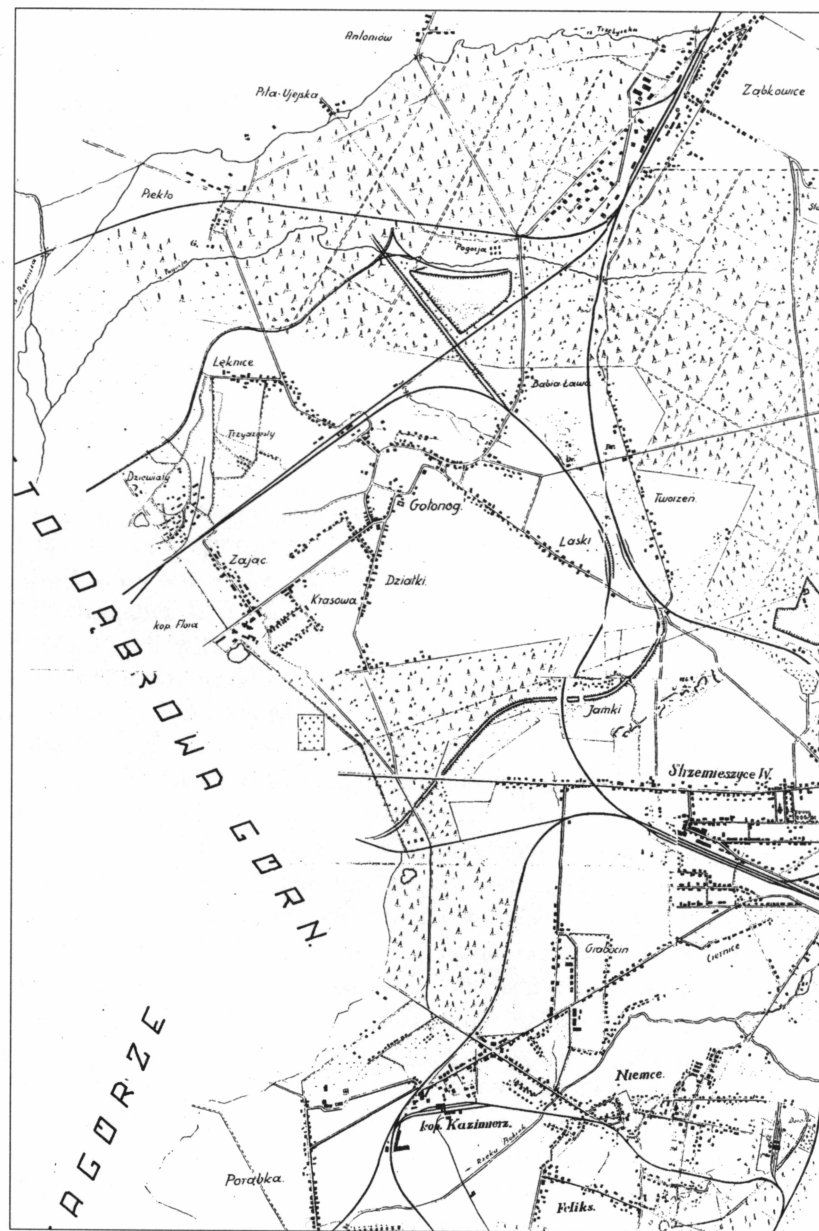
Dla miejscowego przemysłu nadal podstawowe znaczenie miało Towarzystwo „Flora”. Na polach odepdzawionych powstawały kolejne kopalnie węgla; podobnie, jak w Dąbrowie Górniczej — okresy ich eksploatacji nie przekraczały kilku lat, zaś wydobyte roczne kilkunastu — kilkudziesięciu tysięcy ton<sup>58</sup>.

Zróżnicowanie społeczne mieszkańców wymagało odpowiedniej organizacji duszpasterstwa. Reprezentatywną wydaje się być charakterystyka ludności parafii w Gołonogu, przedstawiona przez „niektórych parafian gołonogskich” w liście do biskupa częstochowskiego z dnia 23 grudnia 1921 r.: *Parafia położona w Zagłębiu Dąbrowskim i złożona z różnych klas ludzi: włościan, robotników kopalnianych i fabrycznych i trochę inteligencji — przeważnie urzędników w kopalni i innych. Włościanie są małorolni, którzy oprócz rolnictwa trudnią się furmaństwem i robotą w kopalniach. Robotnicy po większej części są zwolennikami zasad socjalizmu i komunizmu, ale tylko bierni, bo idą ślepo za przewodnikami tej lub innej partii [...]. Pobożność jest wielka, uczęszczających do kościoła mało*<sup>59</sup>.

Już w latach międzywojennych rozważano przekazanie parafii w Gołonogu franciszkanom. Inicjatywa wyszła od biskupa częstochowskiego Teodora Kubiny. Mimo pozytywnego nastawienia zarówno władz zakonnych, jak diecezjalnych — sprawa nie doczekała się jeszcze finalizacji. Interesujące światło na przebieg starań rzuca korespondencja. I tak np. w piśmie z 17 sierpnia 1927 r. Oficjalat OO. Franciszkanów w Panewniku informował biskupa Kubinę: *Cała Rada prowincjańska przyjęła w zasadzie ofertę Jego Ekscelencji i dzie-*

<sup>58</sup> I tak w latach 1921–1924 czynna była kopalnia „Batory”, w późniejszym okresie kopalnie „Maksymilian I” (1924–1931) i „Maksymilian II” (1929–1933), w latach 1925–1929 najmniejsza z nich — „Baśka”. Poważniejsze znaczenie gospodarcze miała czynna ponownie w latach 1928–1938 „Victoria” (po krótkim okresie 1900–1901; por. wyżej). Zob. J. J a r o s, *dz. cyt.* s. 74, 82, 88.

<sup>59</sup> AM Częstochowa, sygn. II 177 s. 903.



Gołonóg na mapie gminy olkusko-siewierskiej z ok. 1930 r. AP Kielce UWK I sygn. 18691.

*kuje serdecznie za życzliwość, z jaką Jego Ekscelencja odnosi się do ubogich synów św. Franciszka prowincji śląsko-wielkopolskiej. Obecne jednak stosunki uniemożliwiają nam przyjęcie tak wspaniałego daru [...]. Sprawa studiów zmusza nas do objęcia klasztoru pobernardyńskiego w Poznaniu [...], co potrwa 5 do 7 lat. Naszym najgorętszym życzeniem jest, abyśmy z łaską Bożą mogli w międzyczasie uskutecznić swoje osiedlenie przy cudownym św. Antonim w Gołonogu. Jeszcze żywsza chęć objęcia parafii przebija z pisma z dnia 9 maja 1928 r., skierowanego przez przełożonego klasztoru w Panewniku do częstochowskiego biskupa: Dnia 6 maja [...] spotkałem się [...] z ks. prałatem Urbańczykiem z Gołonogu i pojechałem z nim [...] do tej Góry św. Antoniego. Bo zawsze miałem wielki interes w tej sprawie, aby nasza prowincja zakonna zgodziła się na projekt i prośbę Waszej Ekscelencji. Byłem wprost zachwycony wszystkim, co tam widziałem [...]. Mówiłem o tym naszemu Ojcu Prowincjałowi o. Wilhelmowi [...]. Prowincjał Wilhelm Rogosz oceniał możliwości objęcia parafii bardziej realistycznie, informując biskupa 13 czerwca tegoż roku: Wola wprawdzie jest, ale brak na razie odpowiednich sił. 26 lutego następnego roku prowincjał zwrócił się do władz diecezjalnych o określenie warunków przejścia parafii: Gorliwą pracą chcemy się w diecezji [...] Ks. Biskupa zawsze odwdzięczać, zwłaszcza w Gołonogu, na którego objęcie z góry i zasadniczo jesteśmy zdecydowani [...]. Proszę najpokorniej o [...] sformułowanie warunków. Mam nadzieję, że Rzym potem nie będzie zwlekał z swoim postanowieniem. Do obopólnego uzgodnienia warunków na razie jednak nie doszło; w rezultacie biskup częstochowski 21 marca 1929 r. informował prowincjała franciszkanów: W sprawie objęcia przez Wielebnych Ojców parafii w Gołonogu [...] niniejszym komunikuję [...], że przy realizowaniu tego projektu wyłoniło się tyle przeróżnych trudności ze strony parafian, że na razie musimy zrezygnować z moich zamierzeń i odłożyć całą sprawę do pomyślniejszego ułożenia się warunków<sup>60</sup>.*

Życie religijne parafii znalazło odzwierciedlenie m. in. w przekształceniach wystroju kościoła, a zwłaszcza kaplicy św. Antoniego, w której dekorację malarską wykonał w r. 1936 znany malarz krakowski Jan Bukowski<sup>61</sup>, mający już wówczas wielki dorobek w tego

<sup>60</sup> AKM Częstochowa, teczka „Gołonóg”.

<sup>61</sup> Por. *Katalog zabytków*, s. 14. O odnowieniu kaplicy wraz z ołtarzami wspomina

rodzaju zadaniach. Malarz ten opracowywał kartony polichromii w swej krakowskiej pracowni, zaś na miejscu prace prowadził Jan Józef Wrzesiński ze Sosnowca. Na sklepieniu ukazano sceny z żywotów św. Antoniego, ściany rozwiązane zostały neutralnie. Zachowały się listy Bukowskiego do miejscowego proboszcza, informujące o postępie prac. W dniu 4 kwietnia malarz pisał: *Przesyłam szkic na dekorację kaplicy św. Antoniego [...] do łaskawej aprobaty [...]. Ściany byłyby malowane jako imitacje marmuru, jeśli chodzi o zachowanie ścisłej łączności z dekoracją ścian reszty kościoła, choć ze względów estetycznych lepiej na ścianach marmurów nie imitować, lecz potraktować je na gładko, w szlachetnych tonach i skromnych podziałach. O tem raczy Czcigodny Ksiądz Dziekan zdecydować. Za malowanie obrazów na sklepieniu oraz dostarczenie patronów naturalnej wielkości dla Pana Wrzesińskiego liczę 1.600 złotych. Kosztorys za resztę malowideł, tzn. ornamentów i ścian, sporządzi Pan Wrzesiński. W liście z 21 września Bukowski informował ks. dziekana o dalszej swej pracy nad kartonami: *Widzę, że jeszcze czas jakiś muszę nad obrazami popracować, by je doprowadzić do stanu, w którym będę mógł sobie powiedzieć, że je skończyłem. W każdym razie w pierwszej połowie przyszłego miesiąca kaplicę ukończę i we właściwym czasie poproszę Czcigodnego Księdza Dziekana o postawienie rusztowania. Termin przekazania kartonów nieco się przesunął. 17 października pisał Bukowski: *Obrazy do kaplicy św. Antoniego mam już opracowane — są jeszcze mokre — i gdy wyschną tak, że będzie je można nawinąć na wałek i zapakować [...] prześlę je [...] na ręce Czcigodnego Księdza Dziekana. W kolejnym liście, 16 listopada, Bukowski obiecywał przesłanie kartonów po powrocie ze Lwowa. Ostatecznie wykonanie polichromii przez Wrzesińskiego na podstawie kartonów Bukowskiego przypadło na przełom listopada i grudnia 1936 r.; 4 grudnia Wrzesiński przedstawił rachunek za wykonanie roboty malarskiej w kaplicy Sw. Antoniego. 12 grudnia 1936 r. Bukowski, doradzając ks. dziekanowi zakup pejzaży tatrzańskich Terleckiego do dekoracji wewnątrz plebanii, pisał: *Najuprzejmiej dziękuję [...] za miłe słowa, z których wnoszę, że wywiązałem się z zadania ku zadowoleniu Czcigodnego Księdza Dziekana*<sup>62</sup>.***

„Kwestionariusz o stanie parafii Gołonóg z okazji wizytacji biskupiej odbytej 25–27 maja 1952 (AKM Częstochowa, teczka „Gołonóg”).

<sup>62</sup> APar. Gołonóg, sygn. F VIII.

Inne realizacje przy kościele miały drugorzędne znaczenie; m. in. w 1922 r. restaurowano wnętrze prezbiterium<sup>63</sup>, w latach 1933–1934 malowano wnętrze kaplicy św. Barbary, zawierając umowę ze Stanisławem Grycnerem z Dąbrowy Górniczej i Marcinem Olejniczakiem z Zagórza<sup>64</sup>.

Proboszczowie z Gołonoga kładli w ciągu wieków silny nacisk na rozbudowywanie i upiększanie kościoła, nie zwracali natomiast uwagi na własne warunki mieszkaniowe. Obraz tych warunków rejestrował jeszcze inwentarz spisany na początku 1929 r.: *Od strony północnej kościoła na górze plebania z drzewa, składa się z 6 pokoi z kurytarzykiem, przy tem kuchnia, drwalka, piwnica i mały ogródek. Wikaariat również na górze murowany, w którym mieszkają ksiądz wikariusz, organista, zakrystian i mieści się kancelaria parafialna, a w suternie mieszkają babki kościelne*<sup>65</sup>. W tymże roku opracowano projekt nowej plebanii — modernistycznego, parterowego budynku z facytami w wysokim dachu, utrzymanego w popularnym w latach dwudziestych „stylu dworkowym”. W marcu 1929 r. projekt zaakceptowały władze diecezjalne, zaś w grudniu Wojewódzki Konserwator Zabytków w Kielcach A. Oleś<sup>66</sup>. Ostatecznie jednak skończyły się na wybudowaniu tylko części plebanii; stan ten widoczny jest do dzisiaj.

### 6 Parafia w dobie okupacji hitlerowskiej

Terror okupanta przyniósł drastyczny spadek zaludnienia. W latach 1939–1944 w Dąbrowie Górniczej liczba mieszkańców spadła z ok. 42 tys. do ok. 27 tys.: spośród aresztowanych 6 tys. osób — w obozach i więzieniach zginęło ponad 4 tys. (w większości Żydów); ponad 3,5 tys. ludzi wywieziono na przymusowe roboty<sup>67</sup>. Podobny proces zachodził w okolicznych wsiach: ludność parafii w Gołonogu zmniejszyła się z 9.989 w 1939 r. do około 8 tys. na początku 1945 r.<sup>68</sup>

<sup>63</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”.

<sup>64</sup> APar. Gołonóg, sygn. F VIII.

<sup>65</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”.

<sup>66</sup> Projekt i uzgodnienia: AP Kielce, sygn. UWK I, 18371; por. też APar. Gołonóg, sygn. F III.

<sup>67</sup> W. Starościak, M. Ziembka, *Dąbrowa Górnicza. Szkic monograficzny*, Dąbrowa Górnicza 1998 s. 52–53.

<sup>68</sup> APar. Gołonóg, sygn. F.IV, kwestionariusz dotyczący dziejów okupacyjnych wy-

Dramat codziennego życia ilustruje spisana w 1945 r. relacja proboszcza z Gołonogu, ks. Zygmunta Flisowskiego: *Nie było prawie tygodnia, żeby kogoś nie aresztowano, wywieziono, wysiedlono czy zastrzelono. Najgorsze były lata 1942–1943–1944 [...]. Na miejsce wysiedlonych parafian przybywali bauerzy. Osiedlali się na koloniach Stara Wieś, Laski, Działki, Krasowa [...], Podlesie. Zwozili na cmentarz zabitych w innych miejscowościach, jak również zabitych na miejscu. Widok tych pomordowanych był okropny, połamane kości, ręce, palce, porozbijane głowy, obrabowane doszczętnie trupy. Byli starcy, mężczyźni, kobiety, panny, kawalerowie, kobiety ciężarne. Straszne wrażenie wywarł już pod jesień 44 r. fakt zastrzelenia siedmiu szewskich pracowników<sup>69</sup> a właściwie ich zamęczenie — podejrzanych o współudział w dywersji [...]. Dużej odwagi u wiernych potrzeba było, by przyjść na nabożeństwo wieczorne, majowe lub październikowe, wówczas powracających z nabożeństw napastowali podpici bauerzy i hitlerjugend. Akcja Katolicka, Stowarzyszenie Św. Wincentego a Paulo, zasadniczo zamarły z powodu zakazu niemieckiego organizowania się w jakiegokolwiek stowarzyszenia [...]. Pozostały bractwa<sup>70</sup>.*

### 7 Po II wojnie światowej

Doba PRL-u przyniosła istotne przeobrażenia społeczne i przestrzenne: dalsza industrializacja spowodowała wchłonięcie Gołonoga przez Dąbrowę Górniczą. Sanktuarium św. Antoniego Padewskiego ostatecznie przejęli franciszkanie. Szybki przyrost liczby mieszkańców — spotęgowany zwłaszcza od utworzenia Huty Katowice — wiązał się z długotrwałymi staraniami o budowę kolejnego kościoła; mogły być one sfinalizowane dopiero w latach osiemdziesiątych.

W 1953 r. włączono do Dąbrowy Górniczej część, zaś w 1960 r. całą Gołonóg<sup>71</sup>. Już w 1953 r. u stóp góry kościelnej rozpoczęto budowę największego w Dąbrowie „sorealistycznego” osiedla o sta-

pehnyony przez proboszcza, ks. Zygmunta Flisowskiego, który pracował tu od 22 września 1939 r.

<sup>69</sup> Pamiątką tego dramatu jest dzisiejsza nazwa jednej z ulic w Gołonogu: Siedmiu Szewców.

<sup>70</sup> APar. Gołonóg, sygn. F IV.

<sup>71</sup> *Leksykon miast polskich*, opr. J. Kwiatek, T. Lijewski, Warszawa 1998 s. 127.

rannej kompozycji urbanistycznej<sup>72</sup>. Takiej przemyślanej kompozycji zabrakło w późniejszych latach, gdy ogólny plan urbanistyczny Dąbrowy Górniczej opracowany w 1973 r. i podporządkowany potrzebom Huty „Katowice”, przewidział dla Gołonogu funkcję „sypialni”<sup>73</sup>.

Na tym tle kształtowała się historia miejscowej parafii. Już w roku 1945 rozważano przekazanie kościoła salezjanom<sup>74</sup>. Ostatecznie, z dniem 1 września 1951 r., duszpasterstwo w parafii objęli franciszkanie<sup>75</sup>. Spotkało się to z represjami ze strony władz państwowych: pierwszy franciszkański proboszcz o. Apolinary Uchman został aresztowany przez władze bezpieczeństwa w lutym 1952 r. i skazany na przełomie 1952/1953 r. na dwa i pół roku więzienia<sup>76</sup>. W dniu 19 lutego 1959 r. bp Zdzisław Goliński zezwolił na utworzenie działającego tu do dzisiaj franciszkańskiego domu zakonnego<sup>77</sup>, finalizując tym samym starania trwające od okresu międzywojennego. Jednocześnie, mimo niesprzyjających warunków, prowadzono remonty kościoła<sup>78</sup>.

Do końca lat siedemdziesiątych władze wojewódzkie w Katowicach sprzeciwiały się nie tylko utworzeniu nowej parafii i budowie nowego kościoła — niezbędnego dla mieszkańców wspomnianego

<sup>72</sup> W. Starościak, J. Ziemia, *dz. cyt.* s. 98. Osiedle to, zaprojektowane przez katowicki „Miastoprojekt” i zwane zrazu „Nową Dąbrową”, uzyskało typowy dla „sorealistycznej” urbanistyki plan, skomponowany symetrycznie względem zasadniczej osi. Jako ową oś potraktowano wspomniane założenie z doby Królestwa Polskiego — drogę „wycelowaną” na wzgórze kościelne, które — jak przed przeszło wiekiem — potraktowano jako dominantę.

<sup>73</sup> Dokumentację dla osiedla przewidziane dla 30.000 mieszkańców, zwanego dziś „Manhattanem”; dokumentację wykonał „Miastoprojekt” (arch. Zygmunt Fagas); informacja Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego w Dąbrowie Górniczej.

<sup>74</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”, pisma z 25 sierpnia i 1 września 1945 r.

<sup>75</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”.

<sup>76</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”, pismo z 4 marca 1952 r., protokół wizytacji z 25–27 maja 1952 r. i informacja z 1953 r.

<sup>77</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”, pismo biskupa częstochowskiego do prowincjała franciszkanów: *Przychylając się do prośby z dnia 6 stycznia 1959 r. [...] zezwalamy na założenie domu zakonnego Braci Mniejszych Konwentualnych w Gołonogu. Do użytku tego domu oddajemy tamtejszą plebanię oraz kościół.*

<sup>78</sup> W latach 1945–1946 prowadzony był remont kościoła parafialnego w Gołonogu po zniszczeniach wojennych: naprawa dachu, tynkowanie; polichromie odnowił malarz Stanisław Wąsek z Gilowic koło Żywca. W 1951 r. naprawiono sklepienie w nawie głównej. Zob. kwestionariusz o stanie parafii, wypełniony z okazji wizytacji biskupiej odbytej 25–27 maja 1952 (AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”).

„Manhattanu” — lecz nawet budowie nowej plebanii przy dawnym kościele, dążąc do maksymalnego ograniczenia programu użytkowego. Parafia tłumaczyła, że *tutejsza plebania jest równocześnie siedzibą placówki terenowej OO. Franciszkanów*<sup>79</sup>. Ostatecznie budynek klasztoru–plebanii stanął w zespole kościelnym na początku lat osiemdziesiątych. W tym samym okresie, w 1983 r., utworzona została parafia pod wezw. św. Rafała Kalinowskiego w Gołonogu (przy ul. Kosmonautów 9); budowę, według projektu arch. Zygmunta Fagasa rozpoczęto w 1985 r.

Wzgórze kościelne z zabytkowym kościołem nadal góruje nad Gołonogiem. Miejscowa społeczność pragnie chronić kulminację wzgórza — z kościołem, cmentarzem i aleją kasztanową — jako cenny zespół przyrodniczo–krajobrazowy.

BOGUSŁAW KRASNOWOLSKI

### St Anthony's Church at Gołonóg: A Study in the Religious Traditions of the Dąbrowa Industrial Belt

#### Summary

The earliest mention of Gołonóg in the Cracow bishops' estates near Siewierz comes from the year 1400; however, the beginnings of that village go back to the 13th–14th century. A local legend about a hermit is recorded in a source dated 1570.

In 1675 the Cracow bishop Andrzej Trzebicki set up a parish at Gołonóg and founded a small church dedicated to the Nativity of the Virgin Mary and St Andrew. He consecrated the church three years later. The cult of a figure of St Anthony, mounted on an altar that in 1721 was still called 'new', probably did not start until the first two decades of the 18th century. Built on top of a hill, in accordance with the prevailing Baroque conventions, the church commanded a picturesque view of the countryside. The growing cult of St Anthony and the church's impressive location may have played a role in the decision, taken by Bishop Andrzej Stanisław Kostka Załuski in 1753, to expand the old structure. The wooden campanile was replaced by a belfry rising from the facade. Another entry for the year 1753 mentions the Holy

<sup>79</sup> AKM Częstochowa,teczka „Gołonóg”.

Trinity Brotherhood, whose members collected money to ransom Christian captives; this type of activity suggests a link with the Trinitarians from Kazimierz near Cracow.

After 1815 — when the area became part of the Kingdom of Poland under Russian rule — the hilltop church at Gołonóg came to be seen as a dominant feature of a monumental town-planning composition. This perception of the old landmark took hold as the tide of industrialisation had begun to change the face of the region, green countryside giving way to mines and foundries. The influx of migrants not only swelled the number of parishioners but also hastened the processes of social change in the local communities. The challenges that faced Father Józef Gaşiorowski, who took over the Gołonóg parish in the 1850s, were made no easier by the increasingly hardline stance of the authorities towards the Catholic church. When he realized that the Russian officialdom was bent on frustrating all his efforts, he decided to go ahead, disregarding legal procedures and without a formal approval. The work was completed in 1858–1859 under the supervision of Julian Polcer, a chartered civil engineer highly respected for his Christian commitment in the neighbouring Dąbrowa Górnicza. When the scaffolding was down, it turned out the old church was literally replaced by a much bigger building. It took a few years before this state of affairs *de facto* gained formal and legal recognition. It should be stressed that Father Gaşiorowski informed the bishop's consistory about each of his moves and acted with their consent. It was then that St Anthony replaced St Andrew as the patron saint of the church (the principal dedication to the Virgin Mary remained intact) — a change which reflected the growth of the local cult of St Anthony. The church was rebuilt again in 1889–1892 under the direction of Father Tadeusz Konarski. A pair of aisles was added to the nave to enlarge the space available to the congregation; another not insignificant change which occurred at that time was the rededication of the chapel of St Isidore, patron saint of peasants, to that of St Barbara, patron saint of miners.

Jan Bukowski's painting of the interior of St Anthony's chapel in 1936 is the most important legacy of the interwar period. The German occupation (1939–1945) took a heavy toll on the inhabitants of Gołonóg and was followed by a period of Stalinist repression. Yet, in 1951 the Franciscans, who had always been interested in establishing a foothold that place, obtained official permission to take over the parish. The Franciscan convent, which exists there today, was founded in 1959.

*Translated by A. Branny*